

# USA blokują dostawy do Turcji

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 2 kwietnia 2019

**USA zablokowały dostarczanie do Turcji wyposażenia do samolotów *stealth* F-35. To pierwszy konkretny krok do zerwania kontraktu na dostawy samych samolotów tego typu zamówionych przez Ankarę. Wprowadzone pod naciskiem Kongresu embargo ma zmusić władze tureckie do zerwania umowy na zakup rosyjskich systemów obrony powietrznej S-400, których dostawy mają rozpocząć się w lipcu 2019.**

W oczekiwaniu na jednoznaczną decyzję Turcji o rezygnacji z dostawy S-400, dostawy i działania związane z uzyskaniem zdolności operacyjnej F-35 w Turcji zostały zawieszono, powiedział podpułkownik USAF Mike Andrews, rzecznik Departamentu Obrony. Z kolei turecki prezydent Tayyip Erdogan podtrzymał decyzję o zakupie S-400, który według USA naruszyłby bezpieczeństwo samolotów F-35. Amerykanie zapowiedzieli w związku z tym dalsze restrykcje, związane także z innymi dostawami militarnymi, by zmusić Ankarę do rezygnacji z zakupu sprzętu z FR.



*Pierwszy turecki pilot, który poleciał samolotem F-35 w bazie Luke w Arizonie, mjr Halit Oktay / Zdjęcie: USAF*

Turcja jest nie tylko nabywcą F-35, ale także partnerem przemysłowym w programie jego rozwoju (JSF). Blokowanie dostaw tych samolotów stanowi więc poważną eskalację konfliktu ze strony Waszyngtonu. W związku z zapisami kontraktowymi grozi to poważnymi karami dla obu stron, ale oczywiście głównie dla USA. W ubiegłym tygodniu Reuters poinformował, że Amerykanie badają, czy mogą usunąć Turcję z udziału w produkcji F-35 i jakie to może mieć konsekwencje.

Turcja produkuje podzespoły kadłuba, podwozia i kokpitu. Szacuje się, że to ponad 800 części. Tylko niektóre z nich powstają wyłącznie w Turcji. Inne są produkowane także w innych krajach. Komponenty kadłuba wytwarza m.in. Northrop Grumman, który już

przyspieszył produkcję. Tym niemniej po ewentualnym zerwaniu umów z Ankarą, w montażu F-35 może pojawić się kilkumiesięczne opóźnienie.



*Jeden z dwóch F-35A, które dotąd oficjalnie odebrała Turcja, służący do szkolenia tureckich pilotów w bazie Luke w Arizonie / Zdjęcie: USAF*

Turecki minister obrony Hulusi Akar w marcu powiedział, że mimo pewnych problemów, tureccy piloci kontynuują szkolenie na dwóch F-35 w bazie USAF Luke w Arizonie. Ankarą nadal spodziewa się, że samoloty te dotrą do Turcji w listopadzie. Dwa kolejne F-35 przeznaczone dla Turcji mają znaleźć się w Luke AFB jeszcze w kwietniu. Także ta dostawa może jednak zostać wstrzymana, a dalsze szkolenie pilotów z Turcji zawieszono.